

Głos seniora

SENIORZY Z GMINY ZBROSŁAWICE

Wydanie świąteczne

W ramach projektu „Senior redaktor”, który jest dofinansowany przez Fundację BGK w programie „Generacja 6.0” - edycja V” ma na celu przeciwdziałanie wykluczeniu technologicznemu i społecznemu wśród 16 seniorów z Gminy Zbrosławice w wieku 60+ poprzez realizację warsztatów przygotowujących grupę seniorów do aktywności wolontaryjnej jako dziennikarze społeczni. Głównymi celami projektu jest zdobycie wiedzy na temat pisania i publikowania tekstów dziennikarskich w internecie i prasie, zainspirowanie seniorów do samodzielnej pracy redakcyjnej poprzez współpracę w ramach gazety „Głos Seniora – Seniorzy z Gminy Zbrosławice”, a także nagrywanie podcastów o tematyce społeczno-kulturalnej.



Okres Wielkanocny rozpoczyna Niedziela Palmowa, która została utworzona na pamiątkę wjazdu Jezusa Chrystusa do Jerozolimy, w tym dniu w kościele święci się palmy.

Zwyczaj święcenia palm ma swoje korzenie w pogańskim kulcie różgi życia, zielonej, młodej gałązki symbolizującej odradzanie się przyrody. Kościół nadał temu rytuałowi swoją interpretację związaną z historią Nowego Testamentu.

W związku z przypisywaniem święconym palmom różnych szczególnych mocy od uzdrawiającej do zapewnienia ludziom i dobytkom bezpieczeństwa i urodzaju, kult ten jest praktykowany do dziś. W niektórych domach praktykuje się połykanie bazi z palmą już poświęconej dla ochrony gardła

i niestrawności po obfitym wielkanocnym posiłku, z palm robi się małe krzyżyki i wtyka się na polach, ogrodach dla zapewnienia urodzaju, żeby strzegły od gradobicia i szkodników. Poświęcone palmy wkłada się między krokiew i dachówkę, lub za święte obrazy, żeby strzegły dom

i domowników przed uderzeniem piorunów. Palmy trzyma się w domu przez cały rok, nie wolno ich wyrzucać, należy je spalić. W kościele proch ze spalonych palm jest wykorzystywany do posypywania głów w Środę Popielcową następnego roku.

W różnych regionach Polski symbolika palm jest podobna, natomiast różnią się wyglądem, wielkością, i materiałem z którego są zrobione. Choć współcześnie popularna jest palma, tak zwana wileńska ze sztucznych kwiatów, kolorowych suchych traw, zbóż, zakupiona w sklepach czy targach, w niektórych śląskich domach nadal jest żywy zwyczaj własnoręcznie wykonywania palm. Śląska palma wielkanocna jest ścisłym elementem religijnym, nie ma w niej błyskotek, tylko żywe, świeżo rozkwitłe zielone gałązki gwarantujące odrodzenie życia, nadzieje na zmartwychwstanie

i życie wieczne. Do palmy dje się 5 lub 7 gatunków drzew i krzewów, które symbolizują Pięć Ran Jezusa Chrystusa oraz Siedem Boleści Najświętszej Matki Bożej. W różnych rejonach Śląska mogą to być różne rośliny:

- czerwona wierzba, na pamiątkę przelanej krwi Jezusowej,
- leszczyna – symbolizuje Matkę Boską,
- kłokoczka (kłokocz) – symbolizuje koguta piejącego gdy Piotr zaparł się 3 razy Jezusa;
- gałązki porzeczki (świętojonka) – na pamiątkę św. Jana Apostoła,
- gałązka sosny- bo na krzyżu z tego drzewa zawisł Jezus,
- gałązka agrestu (wieprzki) lub inna roślina z kolcami – symbolizuje koronę cierniową,
- inne rośliny to bez (flider), czereśnia (cześnia), baze wierzby, zielony bukszpan lub jałowiec. Bukiet około 30-50 cm zawiązuje się wikliną lub czerwonym dereniem, bo wszystko musi być żywe, bez wstążek (szlajfek).

Myszę, że zapominamy, a zwłaszcza młode pokolenie, jak powinna wyglądać nasza śląska palma, która ma tak bogatą tradycję i głęboką symbolikę, więc warto przypominać choćby tylko w swoich domach, dzieciom i wnukom.

Autorka: Gizela Sikora

ŁANY PONIEDZIAŁEK (ŚMIGUS DYNGUS)

W poniedziałek Wielkanocny tak na Śląsku, jak i w innych regionach odbywa się wielkie lanie zimną wodą. Nazwa śmigus – dyngus pochodzi od „śmigania” gałązkami wierzbowymi młodych kobiet i od lania wodą dyngowanie – to wykupowanie się jajkami. Tradycja ta jest żywa głównie na wsiach i w małych miasteczkach gdzie w poniedziałek wciąż strach wyjść na ulicę w ten dzień aby nie przemoczony do suchej nitki.

Autorka: Krystyna Pioseczny

WIELKANOCNA PROCESJA ZA PANEM BOGIEM

Jest tradycją w Szalszy starą, która jest związana z wiarą. W poniedziałek Wielkanocny bardzo wczesnym rankiem w asyście kapłana, orkiestry, rolników

i młodzieńców rusza procesja w okolice pól. Idąc nabożnie, „za Panem Bogiem” proszą w modlitwie i śpiewie o urodzaje zatrzymując się przy polach i przydrożnych krzyżach.



Wszyscy

mieszkańcy duchowo uczestniczą w całej uroczystości, gdyż orkiestrę i śpiewy słysząc w okolicy.

Zwieńczeniem procesji jest uroczysta msza w Kościele pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny ofiarowana w intencji rolników i mieszkańców Szalszy.

Takie od lat pradziadów zwyczaj należy pielęgnować, by nie poszły w zapomnienie.



Autorzy: Maria i Ewald Tomanek

ZWYCZAJE WIELKANOCNE NA PODKARPACIU

Wielkanocne tradycje w poszczególnych regionach Polski różnią się od siebie. Na Podkarpaciu mieliśmy kilka zwyczajów, których trudno szukać w innych województwach. Ponieważ Święta Wielkiej Nocy przypadają na czas, kiedy zmieniają się pory roku, bardzo wiele symboli nawiązuje do tego przejścia. Najważniejszymi symbolami są woda, ogień, jajko i zielona gałąź. Wieczorem w Wielki Piątek dziewczęta zaczynały gotować jajka na pisanki. Dwoma najbardziej popularnymi technikami w naszym regionie są: technika batikowa, czyli pisanie woskiem oraz technika wydrapywania na barwionym jajku. Po Rezurekcji zasiadaliśmy do śniadania wielkanocnego, które zaczynało się zawsze od dzielenia się święconym jajkiem i życzeniami „aby w zdrowiu i pomyślności Bóg dozwolił doczekać następnego Zmartwychwstania Pańskiego”.

Dzisiaj niektóre z tych tradycji ulegają zapomnieniu, inne nadal są kultywowane, ale wszystkie razem stanowią o dziedzictwie kulturowym naszego regionu.

Autorka Krystyna Malon

STROIK WIELKANOCNY

Stroik to nieodłączny symbol Świąt Wielkanocnych. Najprościej jest wysiać rzeżuchę lub pędy pszenicy w dekoracyjne naczynie. Później pozostaje nam już tylko wkomponowanie tam wielkanocnych pisanek, kwiatów, baranków, kurek, zajączków. Można też do koszyczka włożyć gąbkę florystyczną, udekorować gałązkami bukszpanu, gałązkami brzozy i baziarni.



Autorka. Gizela Martis



Przed świętami wielkanocnymi w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę poświęcany jest czas na przygotowanie potraw świątecznych oraz skrobaniem kroszonek. Tym zajmują się wszystkie panie, dzieci a nieraz i panowie. Jajka są najczęściej barwione w łupinkach cebuli albo specjalnych barwnikach i za pomocą ostrego nożyka skrobane są na jajkach prawdziwe dzieła sztuki w postaci kwiatuszków, listków, gałązek. Osoby, które wykazują się wyjątkowym talentem wyskrobują na jajkach życzenia wesółych świąt albo smacznego jajka.

Dzieci na jajkach wydmuszkach nawijały wełniane kolorowe nitki i takimi cudёнkami można udekorować w ogródku gałązki drzewa lub krzaczka.

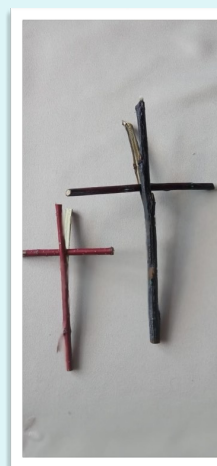
Po tych zajęciach należy już tylko życzyć Wesółych Świąt Wielkanocnych.

Autorka: Rudoll Pelagia

W moim rodzinnym domu w Wielki Tydzień wszystko trzeba było zrobić w domu i w obejściu do Wielkiego Czwartku. Wielki Piątek to szczególny dzień, zaczynało się ten dzień wczesnym rankiem pójściem w pole i w pobliskim rowie obmywało się twarz, a potem było na około szukanie słodczyków.

W domu każdy musiał ucałować Krzyż, który wisiał w izbie mojej omy. W piątek nie można było używać młotków, po prostu nie można było klapać. Na śląsku nie było zwyczaju święcenia pokarmów. Teraz ten zwyczaj już zagościł u wszystkich Ślązaków.

Autorka: Brygida Hajda



Wielkanocne ciasto ze szpinakiem

To ciasto biszkoptowe ze szpinakiem przełożone kremem śmietankowo-waniliowym z kawałkami owoców brzoskwini i banana. Wierzch udekorowałam kolorowymi jajeczkami z galaretki, połówkami moreli i brzoskwiniami imitującymi kurczaczki. W smaku ciasto jest delikatne i aromatyczne. Składniki na foremkę 30cm x 30 cm.

Biszkopt szpinakowy:

- 4 małe lub 3 duże jajka
- 1 szklanka cukru,
- 2 szklanki maki krupczatki,



- 2,5 łyżeczki proszku do pieczenia,
- 3/4 szklanki oleju (ja używam Kujawskiego),
- 130 g świeżego szpinaku bez łodyżek.

Pącz:

- sok z brzoskwiń

Krem:

- 300 g serka waniliowego,
- 1 duża paczka cukru waniliowego,
- 3 łyżki cukru,
- sok z 1,5 cytryny,
- 400 ml śmietany kremówki,
- 2 galaretki cytrynowe,
- 2 galaretki bezbarwne (ja użyłam o smaku winogronowym).

Krok 1 – biszkopt szpinakowy

Do 130 g szpinaku dolewamy połowę oleju i blendujemy do uzyskania jednolitej masy. Zblendowany szpinak odstawimy. Do misy miksera przekładamy 4 jajka i wsypujemy szklankę cukru. Miksujemy na najwyższych obrotach ok. 15 minut. Po tym czasie zmniejszamy obroty miksera i powoli wlewamy resztę oleju. Potem wsypujemy partiami 2 szklanki mąki z proszkiem do pieczenia. Na koniec szybkimi ruchami dodajemy zblendowany szpinak. Miksujemy krótko do połączenia składników. Wylewamy na wyłożoną papierem blaszkę i pieczemy w nagrzanym do 180 stopni C piekarniku przez około 40 minut. Ostudzony biszkopt przekrawamy wzdłuż na dwie części. Górę kruszymy, a spód odkładamy do foremki.

Krok 2 – poncz

Sokiem z brzoskwiń nasączamy ciasto.

Krok 3 – krem

1 banan i 4 połówki brzoskwiń kroimy na kawałki i skrapiamy sokiem z cytryny. Odstawiamy. 2 galaretki dokładnie rozpuszczamy w szklance przegotowanej gorącej wody. Odstawiamy. Cukier, cukier waniliowy i sok z cytryny mieszamy. Dodajemy serek waniliowy. Odstawiamy. Ubijamy schłodzoną śmietanę kremówkę. Dolewamy ciekłym mieszanym z cukrem i sokiem z cytryny serki. I na końcu wlewamy ciekłą strużką schłodzoną galaretkę, cały czas miksując. Krem wylewamy na ciasto. Posypujemy rozkruszonym biszkoptem i dekorujemy według uznania. Ja dodatkowo załam ozdobę wielkanocną bezbarwną galaretką sporządzoną według opisu na opakowaniu.

*Schłodzoną galaretkę przed wlaniem do masy musimy zahartować, to znaczy dodać do niej 2 łyżki ubitej śmietany i wymieszać.

Smacznego życzy Ludgarda!

SZPAJZA

Maszkiet śląski, to taki deser, który nazywamy szpajzą. No śląsku robi się zazwyczaj cytrynowo lub szokoladowo. Szpajzy nie mogło zabraknąć na weselu lub komunii.

Do szpajzy potrzebujemy:

- 5 jajek sporzonych
- 5 łyżek cukru
- 2 cytryny lub 2 łyżki kakao
- 5 łyżeczek żelatyny namoczonej i rozpuszczonej w ½ szklanki wody

Białko ubijamy na sztywno ze szczyptą soli, do tego dodajemy żółtka i cukier. Wszystko dalej ubijamy i na koniec dodajemy sok z cytryny lub kakao i żelatynę. Wszystko mieszamy i wlewamy do salaterki i wstawiamy do lodówki do stężenia. PYCHA!



Autorka: Brygida Hajda

ŻUR Z MAŚLANKI (POLYWKA)

PRODUKTY:

- Maślanka
- woda
- mąka
- sól
- kartofle
- masło

Maślanke i wodę połączyć razem, wsypać mąkę, szybko i dokładnie mieszać, aż do zagotowania. Szybko zdjąć z pieca, przyprawić solą.

Moja babcia (oma) do żuru dodawała grubo potłuczone kartofle i okraszała masłem.

Taki żur był podawany w piątek, a w inne dni dodawała do żuru kartofle pokrojone w plastry i podsmażone na wędzonym boczku.

W dawnych czasach żur był podawany przede wszystkim na wsiach na stole chłopskim, ponieważ maślanka była z własnego gospodarstwa, a o maślanke która będzie w kartoniku na półce w sklepie nikomu się nawet nie śniło.

Smacznego!

Autorka: Pelagia Rudoll



Mam na imię Renata. Urodziłam się w Żernikach, tam też spędziłam swoje dzieciństwo i młodość. Na moim osiedlu działał Dom Kultury, w którym utworzono zespół wokalny-taneczny do którego należałam. Graliśmy różne przedstawienia, tańcząc i śpiewając różnorodne piosenki w zależności od okazji. Zdjęcie, które tu prezentuję przedstawia mnie, wtedy uczennicę 7 klasy w stroju ludowym. Przedstawienie odbyło się najprawdopodobniej z okazji święta 1 Maja w 1958 roku. Zespół niestety nie przetrwał, gdyż nie było wystarczających środków finansowych na jego utrzymanie. Wtedy oprócz tego zespołu w mojej okolicy do rozrywek należało jeszcze przejezdne kino.

Renata Piecha



Zdjęcie z 1895r strój odświeżony: włosy upięte w nestlik, jakła z zamszu i koronki oraz pleć na piersiach szkaplerz. Spód kiecka na podszewce marszczona i fortuch.

kawaler: koszula na stojce, frak albo zalonik trzewiki na glanc.



Na zdjęciu Ślężaczki w stroju regionalnym



Kącik ogrodniczy.

Marzec w ogrodzie jest bardzo ważnym miesiącem, bo to przecież 21. przypada właśnie pierwszy dzień kalendarzowej wiosny. To pora kiedy trzeba zabrać się do porządkowania ogrodu po zimie i wykonać konieczne podstawowe prace pielęgnacyjne.



Powiem Wam, co znalazło się na mojej liście prac do wykonania przy domowym ogródku. Najwcześniej trzeba zasilić nawozami wszystkie rośliny, aby miały odpowiednie odżywienie na start.

Ważne jest cięcie hortensji bukietowych i krzewiastych.

A gdy zakwitną piękne

forsycje, to czas na cięcie róży i lawendy.

Porządkujemy i dekorujemy nasze rabaty kwiatowe.

A ja dosadziłam jeszcze jaskarawożółte bratki, aby dodać im słonecznego akcentu.

Ścięte trawy ozdobne zostawiamy, bo być może wyczarujemy z nich wielkanocne ozdoby.



Podwyższona

grządka warzywna, w której gleba dobrze się nagrzewa, jest fajnym rozwiązaniem na szybko rosnące rośliny.

Żeby kawa smakowała jeszcze lepiej, nie zapominamy o upiększeniu naszego kącika do relaksu.

Bardzo ważne! Wiosną musimy śledzić prognozę pogody, bo w tym okresie zdarzają się przymrozki i jeśli zdjęliśmy osłony z wrażliwych roślin, zostawmy te okrycia pod ręką i w razie potrzeby zabezpieczmy nimi rośliny przed mrozem.

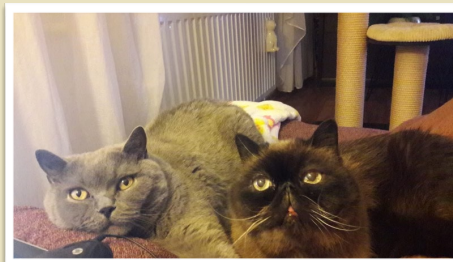
Nie ścinam jeszcze mojej trawy pampasowej, aby wiosenne deszcze nie spowodowały wygnicia korzeni.



Autorka: Ludgarda Mainka

KOTY KLAUDII

Moje dwa kochane kociaki to Franek i Piko. Lubią razem spać i się do siebie przytulać. Najbardziej niesforny jest Brytyjczyk Piko, który po rozpoznaniu obcych dźwięków warczy jak piesek i szczerzy pazurki. Natomiast Franek to typowy przytulas, który nie lubi być poganiany. Potrafi prosić o smakołyki kładąc się na podłodze na polecenie „proś”.



KOT MANIEK

Maniek to czarno-biały kot mojej wnuczki, z którym bawię się codziennie rano. Wprawdzie nie ma jednego oka, ale świetnie radzi sobie z bieganiem za piłką lub papierkiem. Takie zabawki goni po całym domu, podaje, a nawet strzela mi gole. Po zabawie zawsze kładzie się w wygodny kąt, bo nie jest z niego przytulas. Daje się jednak podrapać po grzbiecie i łąsi się jak sam uzna, że potrzebuje bliskości.



Renata Piecha



TEODOR

To zwariowany piesek mojej córki. To co lubi najbardziej to: kamienie, szyszki i piłki tenisowe. Biega za nimi jak szalony i nawet wtedy zapomina o jedzeniu. Ma 9 lat ale duszę ma szczeniaka. Uwielbia się przytulać, ale jak coś mu nie pasuje to potrafi pokazać „focha”. Teodor jest naszym oczkiem w głowie! Jest to nasze złoto!!

Marta Jendryassek

AJERKUCHY

SKŁADNIKI:

- 2 szklanki mąki pszennej
- 1 szklanka mleka
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 2 jajka
- łyżka cukru
- olej do smażenia
- 2-3 jabłka



PRZYGOTOWANIE:

Mleko, jajka i cukier mieszamy. Dodajemy stopniowo mąkę z proszkiem do pieczenia ciągle mieszając na jednolitą masę. Ciasto powinno być gęste. Jabłka obieramy, kroimy w plastry, dodajemy do ciasta. Dużą łyżką nakładamy placki na rozgrzany olej i smażymy z obu stron na złocisty kolor. Na koniec posypujemy cukrem pudrem.

SMACZNEGO!

WODZIONKA

Do głębokiego talerza dać suchy pokrojony w kostkę chleb, posiekany ząbek czosnku, przyprawy: sól, magi oraz łyżkę tłuszczu może to być masło, smalec lub łój. Na koniec zalać przegotowaną gorącą wodą.

Autorka: Urszula Chromik

KULKI PIZZY

SKŁADNIKI:

- 250 G MĄKI PSZENNEJ
- 0,25 G DROŻDŻY
- JEDNO BIAŁKO
- SZCZYPTA SOLI
- WODA LETNIA

Drożdże wymieszać z łyżeczką cukru, łyżeczką mąki i troszkę wody – zostawić do wyrośnięcia.

Mąkę wsypać do miski, dodać szczyptę soli, roztrzepane białko (ale nie na pianę), wlać wyrośnięte drożdże i wyrabiać, wody dodawać tyle ile zabierze mąka, ciasto musi być elastyczne. Zostawić do wyrośnięcia.

Rozwałkować, pociąć na kwadraty lub na kółka, kłaść do środka – ser, salami, szynkę, sos pomidorowy.

Piec w temperaturze 180 stopni około 20 minut.

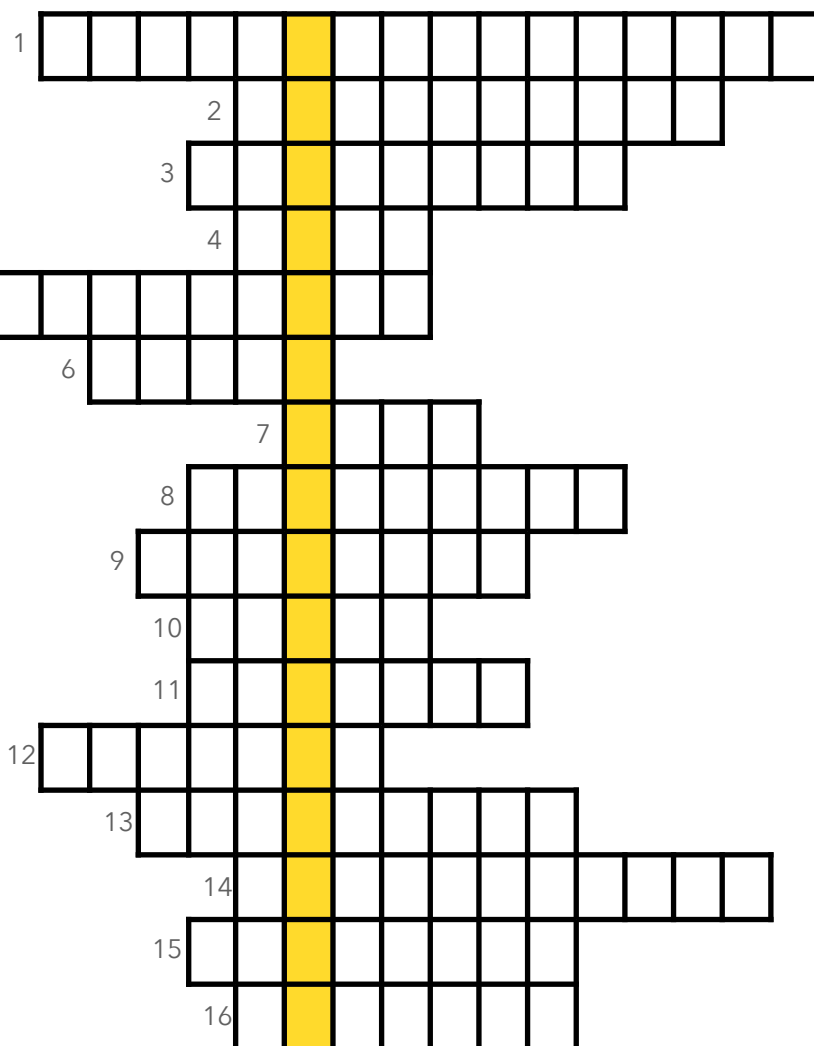


Autorka: Danuta Matysiak

Śląska krzyżówka

- 1) Stało się to trzy dni po śmierci Jezusa
- 2) Poranna msza w niedzielę wielkanocną
- 3) W nim pokarmy do święcenia
- 4) Ten przed Wielkanocą, trwa 40 dni
- 5) Lany...
- 6) „kotki” na gałązkach
- 7) Został pusty po zmartwychwstaniu
- 8) Drapane jajka
- 9) Rozpoczyna Triduum Paschalne - Wielki ...
- 10) Święcimy tydzień przed Wielkanocą
- 11) Miejsce ukrzyżowania Chrystusa
- 12) Ludowy taniec polski lub wielkanocny wypiek
- 13) Wiosenne Święta z zającem
- 14) Została ustanowiona w Wielki Czwartek
- 15) Przynosi prezenty w Wielkanoc
- 16) Wielkanocny symbol życia

Autor : Marian Pszowski



Wice

Przygotował : Herbert Zelder

Do lekarza przychodzi pacjent i mówi:
Panie doktorze mam wrażenie, że za mną ktoś ciągle chodzi. Lekarz się pyta: Jaki Pan ma zawód?
Pacjent odpowiada:
Przewodnik wycieczek

Ojciec z synem wybrali się w góry. Po dwóch godzinach marszu syn mówi do taty: Zróbmy przerwę, bo nóg nie czuję.
tata mówi:
Chcesz powąchać moje?